

Sygn. akt X GC 1338/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r. r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Stażysta Paula Nowosielecka

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2016 r. r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa P. B. (1)

przeciwko J. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. N. na rzecz powoda P. B. (1) kwotę 38 112,10 zł (trzydzieści osiem tysięcy sto dwanaście złotych 10/100) wraz z ustawowymi odsetkami (określonymi od dnia 1 stycznia 2016r jako odsetki ustawowe za opóźnienie) liczonymi od dnia 25 sierpnia 2012r.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 323,00 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia trzy złote) tytułem kosztów procesu.

**Sygn. akt. X GC 1338/14**

## UZASADNIENIE

W dniu 13 sierpnia 2014 roku powód P. B. (2) wniósł pozew przeciwko J. N. o zapłatę kwoty 38 112,10 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 sierpnia 2012 roku i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że pozwany zakupił u powoda schab mrożony o wartości dochodzonej pozwem. Pomimo upływu terminu płatności wystawionej w związku z tym faktury VAT i licznych monitów pozwany nie uregulował należności.

W dniu 21 października 2014 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenie powoda w całości.

W skutecznie złożonym sprzeciwie pozwany zaskarżył przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, ażeby zakupił u powoda schab mrożony oraz że osoba, która towar odebrała była jego pracownikiem. Wskazał, także, że nigdy nie zaewidencjonował wystawionej przez powoda faktury VAT, oraz że sposób wystawienia faktury VAT odbiega od innych transakcji do jakich doszło pomiędzy stronami postępowania. Niezależnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje dotychczasowe twierdzenia.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany J. N. kilkakrotnie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pn. K. Mięś zakupił u powoda P. B. (2), prowadzącego działalność gospodarczą pn. (...), towar w postaci mięsa wieprzowego świeżego. Zwyczajowo płatność odbywała się przelewem.

**Bezsporne, a nadto dowód:**

- Faktury Vat, k.107-110,
- Przesłuchanie pozwanego, k. 147

Warunki zakupu, w tym także cenę towaru i jego ilość w imieniu pozwanego ustalał współpracujący z nim w latach 2007-2013 A. P. (1).

**Dowód:**

- Zeznania świadka L. W., k. 84
- Zeznania świadka S. H., k. 85
- Zeznania świadka A. P. (1), k. 102

W dniu 4 sierpnia 2012 roku pozwany zakupił u powoda schab mrożony. Towar został pozwanemu dostarczony, co zostało potwierdzone przez umieszczenie parafki na dokumencie WZ i przystawienie pieczętki pozwanego. Podpis na dokumencie WZ nie jest podpisem pozwanego.

**Dowód:**

- Dokument WZ, k. 9,
- Przesłuchanie świadka K. N., k. 146,
- Przesłuchanie pozwanego, k. 147

W dniu 10 sierpnia 2012 roku w związku z w/w transakcją powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 32 112,10 zł, płatną gotówką w terminie 14 dni.

**Dowód:**

- Faktura Vat, k. 10.

Pozwany po otrzymaniu w/w faktury VAT zakwestionował fakt dokonania takiego zakupu oraz odesłał powodowi w/w fakturę bez księgowania odmawiając zapłaty.

**Dowód:**

- Wydruk z księgi handlowej, k. 26, 106
- zeznania świadka K. N., k. 146,

Wobec nieuregulowania należności powód pismem z dnia 7 lutego 2014 roku wezwał pozwanego do zapłaty zaległości. W odpowiedzi pozwany zakwestionował obowiązek zapłaty należności, jako bezzasadny. Dalsze pisma kierowane przez pozwanego do powoda powracały z adnotacją „firma zlikwidowana”.

**Dowód:**

- wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania, k. 11,
- pismo z dn. 17.03.2014r., k. 12,27
- pismo z dn. 28.04.2014r., k. 13,
- kopia koperty, k. 27v
- przesłuchanie pozwanego, k. 147

W związku z prowadzonym z udziałem powoda postępowanie Urząd Kontroli Skarbowej w Z. zwrócił się do powoda o przedstawienie dokumentów dotyczących transakcji z powodem.

**Dowód:**

- pismo z dn. 8.10.2015r., k. 111-112,

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało być się uzasadnione w całości.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na przedstawionej do akt postępowania dokumentacji oraz zeznaniach słuchanych w sprawie świadków L. W., S. H., A. P. (2) i K. N. (częściowo, w zakresie w jakim znalazły oparcie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym) oraz na przesłuchaniu pozwanego (także częściowo, w zakresie w jakim znalazły oparcie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym).

Powód zasadności dochodzonego roszczenia upatrywał w treści art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Pozwany natomiast, kwestionując żądanie pozwu, zaprzeczał, ażeby towar ujęty w przedstawionej wraz z pozwem fakturze VAT został mu dostarczony, podnosząc przy tym, że nie jest mu znany podpis osoby, która się na dokumencie WZ podpisała, a nadto wskazywał, że zakwestionował wskazaną fakturę VAT i odesłał ją powodowi bez księgowania. W odniesieniu natomiast do samej treści faktury pozwany zarzucił, że została ona wystawiona w sposób inny niż dotychczasowy, w szczególności jeśli chodzi o sposób zapłaty - gotówka, podczas gdy do tej pory płatność odbywała się przelewem oraz zawiera ona błąd w nazwisku. Pozwany zakwestionował także fakt umocowania A. P. (1) do jego reprezentowania.

Niezależnie pozwany podniósł także zarzut przedawnienia, do którego Sąd postanowił się odnieść w pierwszej kolejności.

Zgodnie z treścią art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten, jako szczególny wyłącza stosowanie, ustanowionego w art.118 k.c., trzyletniego terminu dla roszczeń wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej. Początek biegu terminu przedawnienia podlega regułom ogólnym (art.120 k.c. stanowi, iż bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.) Przy umowie sprzedaży zazwyczaj wymagalność przypada na dzień, w którym towar został odebrany wraz z fakturą, jednak strony mogą umówić się inaczej (tak też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 18.11.1994r. – OSNC 95/3/47). W przedmiotowej sprawie powód, w związku z odroczonym 14 dniowym

terminem płatności, wskazał inną datę wymagalności i to od tej daty, tj. od dnia po nim następującego, przedawnienie rozpoczyna swój bieg. I tak, przy uwzględnieniu 14 dniowego terminu płatności spornej faktury VAT, która to została wystawiona w dniu 10 sierpnia 2012 roku, Sąd stwierdził, że stała się ona wymagalna w dniu 25 sierpnia 2012 roku, co oznacza, że od tego dnia termin przedawnienia rozpoczął swój bieg. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że przerywające bieg przedawnienia powództwo zostało wniesione w dniu 13 sierpnia 2014 roku, a zatem 12 dni przed upływem 2-letniego terminu przedawnienia, zarzut pozwanego okazał być się nieuzasadniony.

Podobnie pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego nie mogły doprowadzić do skutecznego zniweczenia roszczenia dochodzonego pozwem.

Na wstępie Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). Sąd powinien przyjąć zatem za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Z kolei reguły procesowej zawartej w art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oczywistym było zatem, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia, któremu to obowiązkowi powód – w ocenie Sądu – sprostował, przedstawiając przede wszystkim fakturę VAT i zawierający pieczęć pozwanego dokument WZ, które to dowody zostały następnie uzupełnione zeznaniami świadków L. W., S. H. i A. P. (2), który to potwierdził fakt współpracy z pozwanym w latach 2007-2013, a zatem w czasie, w którym doszło do spornej transakcji oraz fakt umocowania do nawiązywania kontaktów handlowych. Sąd zwrócił uwagę, że pozwany choć zaprzeczał, że A. P. (2) był uprawniony do reprezentowania go, to podczas składanych wyjaśnień przyznał, że był on odpowiedzialny za negocjacje z kontrahentami. Fakt umocowania do działania w tym Zakresie A. P. (2) potwierdzili także świadkowie L. W. i S. H., którzy wprost wskazali, że był osobą z którą się kontaktowali.

Odnosząc się natomiast kolejno do zarzutów pozwanego Sąd zwrócił uwagę, że brak akceptacji spornej faktury VAT, poprzez nie umieszczenie na niej podpisu pozwanego, nie mógł stanowić okoliczności wystarczającej dla uznania, że dokumentuje ona zdarzenie gospodarcze, które nie miało miejsca, tym, bardziej, że przepisy prawa nie uzależniają prawidłowości wystawienia ww. dokumentu od opatrzenia go podpisem dłużnika. Bez znaczenia dla skuteczności żądania zapłaty pozostaje także fakt prowadzenie kontroli podatkowej przeciwko powodowi, albowiem nawet ewentualne stwierdzenie nieprawidłowości w odprowadzaniu podatków nie rzutuje na skuteczność przeprowadzonej pomiędzy stronami postępowania transakcji. Niezależnie od powyższego Sąd zwrócił uwagę, że akceptacja faktury Vat pozostała w istocie kwestią wtórną, jeśli chodzi o udokumentowanie dostarczenia towaru, tym bardziej, że w przypadku jej braku w chwili dostarczenia zamówienia (co miało miejsce w niniejszej sprawie) kwitowany był dokument WZ – na co wprost wskazał świadek A. P. (1).

W nawiązaniu do powyższego należało także zwrócić uwagę, że właśnie z przedstawionego przez powoda dokumentu WZ wynika, że towar w ilości ustalonej fakturą VAT został pozwanemu dostarczony i wydany. Co prawda pozwany w toku postępowania wskazywał, że na dokumencie WZ nie widnieje jego podpis i nie jest znana mu osoba, która dokument ten podpisała, co nie mogło jednak doprowadzić do uznania, że wskazany w przedstawionym dokumencie towar nie został wydany, tym bardziej, że prócz parafy na dokumencie umieszczono jedną z pieczęci pozwanego (co sam potwierdził). W konsekwencji nie sposób było przyjąć twierdzeń pozwanego o niewydaniu mu towaru ujętego w treści spornej faktury VAT za polegające na prawdzie, niewiarygodnym jest bowiem w ocenie Sądu, aby osoba całkowicie postronna bez woli i wiedzy pozwanego dysponowała należącą do niego pieczęcią. Co istotne nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia okazał się fakt, że zarówno świadek L. W., jak i A. P. (2) wskazali, że w zasadzie osobą odpowiedzialną za przyjmowanie dostaw był kierownik magazynu, który – bez udziału pozwanego - kwitował odbiór towaru, a następnie sprawdzał jego jakość. Pośrednio okoliczności te zostały także przyznane przez samego pozwanego.

W odniesieniu natomiast do zarzutów dotyczących treści spornej faktury VAT Sąd zwrócił uwagę, że nie sposób było przyjąć, że jest na tyle odmienna od pozostałych, że może budzić wątpliwości. Sąd zwrócił uwagę, że pozostałe faktury VAT także były sporządzane m.in. odrębnie na druku tożsamym co kwestionowana faktura VAT. Również okoliczność ustalenia odmiennego sposobu płatności nie wzbudził wątpliwości Sądu, tym bardziej, że choć pozwany wskazał, że generalnie płatności odbywały się bezgotówkowo w formie przelewów bankowych, to nie znalazło to odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że w treści faktury VAT nr (...) wskazano, że zapłata nastąpi gotówką – przelewem, co oznacza, że strony dopuszczały także inną formę zapłaty należności niż bezgotówkowa. Podobnie podczas analizy treści faktury VAT nr (...) Sąd zwrócił uwagę, że została ona zapłacona częściowo gotówką, a częściowo przelewem na rachunek bankowy powoda. Wobec powyższego nie sposób było uznać, że ustalenie gotówkowej formy zapłaty powinno budzić wątpliwości co do zasadności spornej faktury VAT, tym bardziej, że jak się okazuje wskazany sposób płatności nie był sposobem niepraktykowanym przez strony, a co więcej w przypadku w/w faktur VAT nie miał wpływu na dokonanie płatności przez pozwanego, który to należność uregulował.

Do skutecznego zaprzeczenia zasadności powództwa nie mogło doprowadzić także stwierdzenie, że do wskazanej transakcji nie mogło dojść, albowiem pozwany nie był zainteresowany nabywaniem mięsa mrożonego lecz jedynie świeżego. Sąd zwrócił uwagę, że w treści składanych przez niego wyjaśnień sam przyznał, że tego typu zakupy odbywały się, rzadko, ponieważ jego przedsiębiorstwo nastawione było przede wszystkim na zakup mięsa świeżego. Podkreślenia jednak wymaga, że rzadko, nie oznacza nigdy, skoro zatem pozwany czasem (choć rzadko) nabywał mięso mrożone nic nie stało na przeszkodzie do uznania, że nabył je także w spornym przypadku.

Sąd zwrócił także uwagę, że choć pozwany twierdził iż każdorazowo wypłatę należności za dostarczone mięso uwarunkowana była od złożenia przez niego podpisu na wystawionej fakturze VAT, to na przedstawionych przez niego fakturach VAT, które to zostały uregulowane, nie widnieje jego czytelny podpis. Na dwóch znajdują się wyłącznie parafki (różne) bez pieczęci, na drugiej wyłącznie pieczęć (tożsama wyglądem z pieczęcią na spornym dokumencie WZ), a na kolejnej brak jest jakiegokolwiek adnotacji pozwanego. Zgodnie zatem z twierdzeniami pozwanego co najmniej dwie spośród czterech faktur VAT – wobec braku podpisu – zostały zapłacone, choć wedle twierdzeń pozwanego nie powinny. W konsekwencji Sąd powziął wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń pozwanego w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności fakt, że twierdzenia pozwanego ostatecznie nie znalazły oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, uwzględniając jednocześnie, że powód przedstawił kompletny materiał dowodowy dokumentujący fakt istnienia roszczenia i jego wysokość, podczas gdy pozwany na uzasadnienie okoliczności przytoczonych w treści sprzeciwu nie przedstawił wystarczających środków dowodowych mogących doprowadzić do ich skutecznego zakwestionowania Sąd stwierdził, że powód wykazał w sposób niebudzący wątpliwości fakt istnienia roszczenia w dochodzonej pozwem wysokości, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez powódkę koszty złożyła się opłata od pozwu w wysokości 1 906 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2400 zł zgodnie z § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. – wedle stanu prawnego obowiązującego na dzień wszczęcia niniejszego postępowania) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.